

Małach & Rufuz, NA SERIO (FEAT. BILON/HG, E

[Małach]

W życiu tak na serio gonie stres
Dobrze jeśli zdrowie jest
Dobrze wiesz
Bez ryzyka ciężko żebyś doszedł gdzieś
Parę kroków naprzód
Ten sam obraz piastuj
Dajesz z wiara i pokorą
Nie ty jedne na stu

Tak siedzisz
A życie już na serio sobie leci
Na przeciw niczemu nieostroźnie
I Źle ci
Ty głowy nie wychylisz
Tylko chowasz głowę ciągle w piach
Na serio nie osiągnął nic, kogo zniszczył strach

Na serio z powagą w oczach
Nie śpisz po nocach
Gdy cię dojeżdża
Do zapłaty kwota
Na serio zdrowie
Nie ważne kto co powie
Nie jest wieczne
Niejedne umarł już czekają na karetkę tu
I tak na serio
Może różnie się układać
A każdy drobny problem mi koło chuja lata

Ważne by nie strata
Rodziny strata, u boku brata
I jeszcze ona gdy do domu wracasz

2x[Refren]

Skąd ja mam wiedzieć że to wszystko wokół będzie tak na serio
Nie mogę w miejscu siedzieć muszę iść przed siebie to na pewno

[Bilon]

Jak działać to działać
Nie bujać na pół gwizdka
Im więcej dasz od siebie
Tym więcej odda ci świat
To oczywista sprawa lata jak bumerang
To w którą stronę pójdziesz
To że zabłądzisz teraz
Teraz jak nigdy niema miejsca na wyjebki
Melanż być musi bo się obrażą krewni
I tu na dzielni już nie jeden dziś odpłynął
Zrobić coś na serio lub pozostać zawieszoną
Chwilą, cieszyć się nie leczyć kokainą
I ci co piją głową w mury skurwysyną
Walczą póki żyją
Zdobywają co wykminiają
Bilon i młoda krew ???
??? WWA najlepszy kanabinol
I kiedy trzeba zawsze bądź jak lawina
Tylko na serio szczyty możesz zdobywać

2x[Refren]

Skąd ja mam wiedzieć że to wszystko wokół będzie tak na serio
Nie mogę w miejscu siedzieć muszę iść przed siebie to na pewno

[Rufuz]

Jak już nie huczysz
Po noc i na buty nie bierzesz typów
Tak jak byś dostał nowy tytuł
I nie chce ci się tam iść do pracy
By wracać nocnym
Bo wrażeń więcej mocnych chcesz
Wiem to z autopsji

Dużo miejskich toksyn cie żrę
z krminału na detoksy
To mało kto tu chce poczuć lęk
Serio, serio nie kurwa wszystko jedno
Więc nie uwierzę w ciemno
2k17 mam ciebie niema tam
Chytry plan, ja go znam, ty nie jeszcze
Na murach ciszej zero miejskim wierszem
Co raz więc ludzi na koncercie w górze ręce
Jak lecę kaca
Do domu wracam
Pytają w kółko
To się oplaca czy nie oplaca ta...
Każdy wujek dobra rada
Pozdro w ???
Nie wtykaj nosa jak nie twoja sprawa
MR 4 pro i ente miasto Warszawa

4x[Refren]

Skąd ja mam wiedzieć że to wszystko wokół będzie tak na serio
Nie mogę w miejscu siedzieć muszę iść przed siebie to na pewno